

Sygn. akt I A Ca 115/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Biedroń (spr.)
Sędziowie:	SSA Aleksandra Marszałek SSA Janusz Kaspryszyn
Protokolant:	Katarzyna Rzepecka

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **P. M.**

przeciwko (...) **Spółce z o.o. w B.**

o ustalenie nieistnienia lub stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 17 listopada 2011 r. sygn. akt VI GC 119/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 270 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Powód P. M. w pozwie przeciwko (...) sp. z o.o. w B. domagał się ustalenia nieistnienia uchwały zgromadzenia wspólników nr (...), podjętej w dniu 21.01.2011 r., ewentualnie – stwierdzenia jej nieważności.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Opolu oddalił powództwo w zakresie uchylenia uchwały, unieważnił uchwałę nr (...) nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników strony pozwanej z dnia 21.01.2011 r. i zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.411 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd Okręgowy, przedstawiały się następująco.

Powód jest mniejszościowym wspólnikiem strony pozwanej ( 15% udziałów). Był prezesem jej zarządu. 85% udziałów przysługuje J. W., obecnemu prezesowi zarządu strony pozwanej.

W dniu 08.01.2011 r. J. W. wysłał do powoda zaproszenie na nadzwyczajne zgromadzenie wspólników strony pozwanej, wyznaczone na dzień 21.01.2011 r., wskazując, iż porządek obrad obejmuje m. in. podjęcie uchwały w przedmiocie dochodzenia od powoda roszczeń o naprawienie szkody, wyrządzonej przy sprawowaniu zarządu. W odpowiedzi powód poinformował, iż wobec niedochowania 14 – dniowego terminu, o którym mowa w przepisie art. 238 k.s.h., zgromadzenie zostało zwołane w sposób wadliwy.

W dniu 21.01.2011 r. zgromadzenie wspólników strony pozwanej podjęło uchwałę nr (...), w której postanowiono o dochodzeniu przez stronę pozwaną wobec powoda roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przy sprawowaniu zarządu. Sporządzony protokół zgromadzenia wskazywał, że jego przewodniczącym był J. W.. Zaskarżona uchwała została podjęta 85 głosami.

W dniu 21.01.2011 r. J. W. przez cały dzień (od 7:00 do ok. 19:00) wizytował oddział pozwanej spółki w M. k. W., gdzie przebywał do godzin południowych 22.01.2011 r. Wizytacja była zaplanowana z dużym wyprzedzeniem.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo główne podlegało oddaleniu, a na uwzględnienie zasługiwało powództwo ewentualne.

Sąd pierwszej instancji zgodził się z powodem co do tego, iż zgromadzenie wspólników z dnia 21.01.2011 r. zostało zwołane w sposób wadliwy, gdyż zawiadomienie o nim wysłano powodowi bez zachowania 14 – dniowego terminu, o którym mowa w przepisie art. 238 k.s.h.

Sąd pierwszej instancji, odwołując się do zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, stwierdził, że w dniu 21.01.2011 r., J. W. przebywał w M. k. W. (ok. 300 km od siedziby spółki), a zatem, wbrew zapisom protokołu zgromadzenia, nie mógł uczestniczyć w zgromadzeniu wspólników, zwołanym na ten dzień w B.. Sąd uznał zatem, iż uchwała została podjęta z naruszeniem przepisu art. 227 k.s.h., co skutkowało uwzględnieniem powództwa ewentualnego.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowiły przepisy art. 98 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację wywiodła strona pozwana, zaskarżając jego punkt II i III i podnosząc zarzuty:

- 1) błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na uznaniu przez Sąd pierwszej instancji, że w dniu 21.01.2011 r. nie odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników strony pozwanej i w związku z tym zaskarżona uchwała nie mogła zostać podjęta oraz na przyjęciu, że w dniu 21.01.2011 r. J. W. w godzinach 7:00 – 19:00 oraz w dniu następnym do godzin południowych przebywał w oddziale strony pozwanej w M.;
- 2) naruszenia przepisu art. 252 § 1 zd. 1 k.s.h. w zw. z art. 238 § 1 k.s.h. przez uznanie, że wysłanie do powoda zaproszenia na zgromadzenie wspólników z nieznacznym naruszeniem dwutygodniowego terminu skutkuje nieważnością uchwały, podjętej na wskazanym zgromadzeniu;
- 3) naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., polegającego na błędnej i całkowicie dowolnej ocenie materiału dowodowego, w szczególności na uznaniu za wiarygodne zeznań świadków: M. B., A. K. i A. S. co do tego, że w dniu 21.01.2011 r. widzieli oni w M. W.;
- 4) naruszenia przepisu art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. przez dopuszczenie sprekludowanych dowodów z wydruków zdjęć monitoringu strony pozwanej z Oddziału w M..

W oparciu o powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w jego punktach II i III przez oddalenie powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały i o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie – o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd Okręgowy i zważył, co następuje:**

Apelacja podlegała oddaleniu jako pozbawiona uzasadnionych podstaw.

W pierwszej kolejności rozważeniu podlegały zarzuty dotyczące ustaleń faktycznych, albowiem ocena prawidłowości zastosowanych przepisów prawa materialnego możliwa jest jedynie po uprzednim stwierdzeniu, że ustalenia faktyczne zostały dokonane poprawnie, zgodnie z obowiązującą procedurą.

Apelująca zakwestionowała ustalenie przez Sąd pierwszej instancji, iż w dniu 21.01.2011 r., na który w B. wyznaczono zgromadzenie wspólników celem podjęcia zaskarżonej uchwały, J. W. (który miał podjąć uchwałę jako jedyny głosujący wspólnik) przebywał w oddziale pozwanej spółki w M. k. W.. Jednocześnie zanegowała dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę zeznań świadków, stanowiących podstawę dokonanych ustaleń oraz możliwość dopuszczenia przez Sąd pierwszej instancji dowodów z wydruków zapisu z monitoringu w M. z dnia 21.01.2011 r., podnosząc, iż zgłoszony przez stronę powodową wniosek dowodowy w tym zakresie był sprekludowany.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się błędu w ocenie zeznań świadków A. S., A. K. i M. B., wskazujących zgodnie, iż w okresie 21.01.2011 r. – 22.01.2011 r. J. W. przebywał na wizytacji w M. k. W.. Zważyć należało, iż wykazanie przez stronę, że Sąd naruszył przepis art. 233 § 1 k.p.c. oraz że fakt ten mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie może być zastąpione odmienną interpretacją dowodów zebranych w sprawie, chyba że strona jednocześnie wykaże, iż ocena dowodów przyjęta przez Sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z dnia 10.04.2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189, Biul. SN 2000/6/13, Wokanda 2000/7/10). Oznacza to, że postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14.01.2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8/139, Biul. SN 2000/5/11 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.01.2005 r., IV CK 387/04, Lex nr 1771263). Wskazać przy tym należało, iż Sąd pierwszej instancji ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów nie będzie zachowana jedynie wtedy, gdy wnioski wyprowadzone przez Sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także, gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebranych w sprawie materiałem dowodowym (por. wyrok SN z dnia 09.12.2009 r., IV CSK 290/09, Lex nr 560607).

Apelująca, próbując podważyć dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę zeznań wskazanych świadków, nie wskazała błędów w procesie rozumowania Sądu ani też na etapie wnioskowania o faktych. Za takowy nie mogły zostać uznane wskazywane przez apelującą niuanse, sprowadzające się do rzekomych sprzeczności między zeznaniami świadków A. S. i A. K. i zapisami w ewidencji czasu pracy świadków. W istocie ewidencja czasu pracy świadka A. K. ( k. 72) wskazywała na to, że świadczył on na rzecz strony pozwanej pracę w dniu 21.01.2011 r. w godzinach 7 – 17. Na analogiczny czas pracy w tym dniu świadka A. S. wskazywała również jego ewidencja czasu pracy ( k. 110). Natomiast obaj świadkowie wskazali, iż w spornym dniu w związku z wizytacją przebywali w oddziale spółki w M. do ok. godziny 19, co – biorąc pod uwagę nadzwyczajny, z punktu widzenia wykonywania obowiązków pracowniczych, charakter wizyty prezesa zarządu spółki – było całkowicie wiarygodne. Świadkowie zgodnie podali, że w tym czasie oraz w dniu następnym w oddziale spółki w M. przebywał J. W.. Wbrew twierdzeniom apelującej, ewidencja czasu pracy nie miała przy dokonywaniu ustaleń faktycznych charakteru dowodu wyłącznego, a zawarte w niej zapisy oraz ich zgodność z rzeczywistością pozostawały istotne jedynie z punktu widzenia realizacji praw i obowiązków stron stosunku pracy, czyli w niniejszym postępowaniu były irrelewantne. Nie mogły prowadzić zatem do zdyskredytowania

zeznań świadków. Dla dokonania decydujących ustaleń faktycznych, tj. przebywania J. W. w dniu 21.01.2011 r. w M. wystarczające były zbieżne i precyzyjne w tym zakresie zeznania świadków: A. K., M. B., A. S., którzy jednoznacznie wskazywali na pobyt J. W. w M. 21.01.2011 r. – 22.01.2011 r., co z kolei stwarzało pewną podstawę do wnioskowania o tym, iż w dniu 21.01.2011 r. J. W. nie był obecny w oddalonym o 300 km B., a zaskarżona uchwała w tej sytuacji w sposób oczywisty nie mogła zostać podjęta na wyznaczonym w zawiadomieniu zgromadzeniu współników. Próba eksponowania przez apelującą różnic między czasem pracy a czasem faktycznego pobytu świadków w zakładzie pracy była bezcelowa, albowiem przedmiotem postępowania nie był czas pracy świadków; istotne było jedynie to, czy we wskazywanym przez siebie okresie widzieli oni J. W. w M.. Okoliczność tę świadkowie potwierdzili jednomyślnie. W jakim charakterze przebywali oni wówczas w M. oraz to, czy ich obecność w zakładzie pracy znalazła wówczas odzwierciedlenie w dokumentach służących do ewidencji czasu pracy, stanowiło szczegóły całkowicie nieistotne dla rozstrzygnięcia oraz dla oceny wiarygodności przekazu płynącego od każdego ze świadków. Analogicznie – w świetle jednomyślności świadków oraz przedmiotu obecnego postępowania obojętna pozostawała eksponowana w uzasadnieniu apelacji kwestia planowania wizyty J. W. w oddziale w M. oraz jej szczegółowy przebieg. Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. okazał się ostatecznie nietrafny.

Sąd Apelacyjny podzielił wyrażoną przez Sąd pierwszej instancji ocenę, iż relacje świadków A. S., A. K. oraz M. B. odnośnie pobytu J. W. w M. w dniu 21.01.2011 r. znalazły potwierdzenie w zapisach z monitoringu. Apelująca niezasadnie oceniła, iż wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodów z tychże zdjęć był sprekludowany w świetle przepisu art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. Apelująca zasadnie zauważyła, iż powód już w pozwie powoływał się na to, iż – wbrew zapisom protokołu z nadzwyczajnego zgromadzenia współników strony pozwanej – w dniu zgromadzenia J. W. przebywał w M.. Na dowód ( k. 5 – 6) powołał zeznania świadków: M. B., A. S. i A. K., które ostatecznie posłużyły do wykazania prawdziwości twierdzeń powoda w omawianym zakresie. Jednakże strona pozwana dopiero na rozprawie w dniu 22.09.2011 r. i po przesłuchaniu świadka A. K. zawnioskowała o dopuszczenie dowodu z ewidencji czasu pracy tego świadka, zmierzając do podważenia wiarygodności jego zeznań ( vide oświadczenie pełnomocnika strony pozwanej, k. 76). Niezależnie zatem od tego, iż według twierdzeń powoda, to twierdzenia J. W. o jego bytności w siedzibie spółki w B. i na zgromadzeniu dały asumpt do sięgnięcia po dowody ze zdjęć, to w zaistniałej sytuacji strona powodowa miała możliwość skorzystać z uprawnienia przewidzianego w przepisie art. 479<sup>12</sup> § 1 zd. 2 k.p.c., przedkładając dowód ze zapisów monitoringu. Wniosek dowodowy w tym zakresie stanowił bowiem uzasadnioną reakcję na stanowisko strony pozwanej i przedstawione przez nią dopiero na rozprawie w dniu 22.09.2011 r. argumenty. Stąd też, niezależnie od granic wyznaczonych podstawą faktyczną żądania pozwu, należało uznać, iż wskazane stanowisko strony pozwanej, ujawnione w całości dopiero po złożeniu zeznań przez świadka A. K., zrodziło potrzebę powołania dowodu z zapisów monitoringu oddziału strony pozwanej w M., uzasadniając dopuszczenie dowodu niewskazanego w pozwie. Sąd pierwszej instancji, podejmując negowane przez stronę pozwaną postanowienie dowodowe, nie naruszył zatem przepisu art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c.

Na uwzględnienie nie zasługiwały także podniesione w uzasadnieniu apelacji argumenty, podważające rzetelność i autentyczność przedstawionych zdjęć oraz figurowanie na nich wizerunku J. W., gdyż w całości oparte są one jedynie na dowolnych hipotezach skarżącej, nieopartej jakimikolwiek argumentami merytorycznymi, które podważyłyby ocenę wiarygodności i mocy dowodowej tychże dowodów, dokonaną przez Sąd pierwszej instancji.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny uznał, iż Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, bez naruszenia reguł prekluzji i oceny dowodów, a w oparciu o jego wyniki dokonał poprawnych ustaleń faktycznych. Ustalenia te Sąd Apelacyjny zaaprobował zatem w całości i przyjął je za własne.

Zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego zostały przez skarżącą ograniczone od naruszenia przepisu art. 252 § 1 zd. 1 k.s.h. w zw. z art. 238 § 1 k.s.h. – apelująca wywodziła, iż wysłanie do powoda zawiadomienia o zgromadzeniu współników z naruszeniem dwutygodniowego terminu nie mogło skutkować nieważnością uchwały podjętej podczas zgromadzenia współników. Zarzut i jego uzasadnienie były o tyle niezasadne, iż przyczyną stwierdzenia nieważności zaskarżonej uchwały nie były wadliwości dotyczące zwołania zgromadzenia współników, choć Sąd pierwszej instancji słusznie zwrócił uwagę na ich zaistnienie. Podkreślić zatem należało, iż wszelkie nieprawidłowości w zwołaniu

zgromadzenia wspólników, podobnie jak i inne uchybienia w podejmowaniu uchwały, mające charakter wyłącznie formalny, mogą stanowić skuteczną podstawę żądania stwierdzenia nieważności uchwały tylko wtedy, gdy wpłynęły na jej treść (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 08.12.1998 r., I CKN 243/98, OSNC 199/6/116, z dnia 16.02.2005 r., II CK 296/04, OSNC 2006/2/31, z dnia 10.03.2005 r., III CK 477/04, Wokanda 2005/7 – 8/15). Kwestia nieznacznosci przekroczenia terminu ani też možnosti czynnego udziału w głosowaniu przez powoda nie rzutowała na ocenę takiego wpływu, a o pominięciu wskazanego uchybienia ostatecznie decydowało to, że powód otrzymał zawiadomienie z wyprzedzeniem, tj. 17.01.2011 r.

Wbrew twierdzeniom i zarzutom apelującej, o stwierdzeniu nieważności uchwały nie zadecydował zatem termin wysłania powodowi zawiadomienia o zgromadzeniu, lecz ustalona przez Sąd pierwszej instancji okoliczność, iż w dniu wskazanym w zawiadomieniu, protokole oraz uchwale nie odbyło się zgromadzenie wspólników, na którym miałyby zostać podjęta zaskarżona uchwała. Zgodnie z przepisem art. 227 § 1 k.s.h., uchwały wspólników są podejmowane na zgromadzeniu wspólników. Z mocy przepisu art. 227 § 1 k.s.h., bez odbycia zgromadzenia wspólników mogą być powzięte uchwały, jeżeli wszyscy wspólnicy wyrażą zgodę na piśmie zgodę na postanowienia, które mają być podjęte albo wszyscy wspólnicy wyrażą zgodę na głosowanie pisemne. W tym pierwszym przypadku przedmiotem głosowania jest od razu projekt uchwały, która zostaje podjęta, jeśli uzyska jednomyślną akceptację, w tym drugim – głosowanie jest dwuetapowe – najpierw wszyscy wspólnicy muszą zgodzić się na pisemne głosowanie, a następnie dochodzi do podejmowania uchwały – na piśmie oraz taką większością głosów, jaka jest wymagana przez przepisy k.s.h. lub postanowienia umowy spółki. W niniejszej sprawie strona pozwana nie powoływała się na przesłanki określone w przepisie art. 227 § 2 k.s.h., konsekwentnie wywodząc, iż w dniu 21.01.2011 r. odbyło się zgromadzenie wspólników, na którym podjęto zaskarżoną uchwałę. Z uwagi na granice zaskarżenia (wyłącznie punkt II wyroku, rozstrzygający o żądaniu ewentualnym), wskazane wadliwości podlegały ocenie wyłącznie przez pryzmat przesłanek nieważności uchwały, wynikającej z naruszenia przepisu art. 227 § 1 k.s.h. i które z powodu tegoż naruszenia skutkować musiały uwzględnieniem powództwa ewentualnego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony pozwanej jako bezzasadną ( art. 385 k.p.c.).

Ze względu na to, że strona pozwana przegrała postępowanie apelacyjne w całości, ma obowiązek zwrócić jego koszty wygrywającemu sprawę powodowi ( art. 98 § 1 k.p.c. i art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c.). Zasądzona z tego tytułu od strony pozwanej na rzecz powoda kwota 270 zł obejmowała wynagrodzenie pełnomocnika powoda, ustalone na podstawie przepisu § 10 ust. 1 pkt 21 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1398).